

EUGENIUSZ (JEWHEN) NACHLIK

Instytut Iwana Franki Narodowej Akademii Nauk Ukrainy
<https://orcid.org/0000-0001-7701-9795>

Nici życia i pamięci. Herbertowska *Tkanina*, błagalna i pożegnalna

Threads of Life and Memory. Herbert's Imploring and Farewell *Tkanina*

Abstract

The author examines Zbigniew Herbert's lyrical masterpiece *Tkanina* (1998), written almost three months prior to the poet's death. In this last poem Herbert expressed his perception of the world and himself as well as sparse self-reflections. From the viewpoint of genre and style the researcher describes the poem, consisting of two stanzas, as imploring (first stanza) and farewell (second stanza). The author of the article also included several remarks on the poem's translation by Wiktor Dmytruk (1945 – February 10, 2024), known for the best translations of Herbert's poetry into Ukrainian. In doing so, J. Nachlik demonstrates that in the case of *Tkanina* the translator tackled the problem of recreating the semantic contents of the text and the necessity of preserving rhymes in accordance with the ABBA CDDC scheme applied in the original version. While seeking the best solution the author of the translation balanced between a suitable rendition of the meaning of words and tropes, on the one hand, and a search for successful rhymes, on the other; since discovering words matching the original proved to be not entirely possible he adapted semantics to the rhyme, thus limiting himself to words of similar meanings. Such an approach denotes that semantic nuances in rhyming words are sometimes lost in translation.

Keywords: Zbigniew Herbert; *Tkanina*, poetic testament; mythological "threshold"; Wiktor Dmytruk; Ukrainian translations of Polish poetry

Abstrakt

Autor przygląda się lirycznemu arcydziełu Zbigniewa Herberta *Tkanina* (1998) napisanemu niemal trzy miesiące przed śmiercią. W tym ostatnim poetyckim wierszu Herbert wyraża swoje postrzeganie świata i samego siebie oraz skąpe autorefleksje. Pod względem gatunku i stylu badacz określa ten wiersz składający się z dwóch strof jako błagalny (pierwsza strofa) i pożegnalny (druga strofa). Autor artykułu zamieścił również kilka uwag na temat tłumaczenia tego wiersza przez Wiktora Dmytruka (*1945–10 lutego 2024), który jest znany z najlepszych ukraińskich przekładów poezji Herberta. Naukowiec pokazuje, że w przypadku wiersza *Tkanina* tłumacz stanął przed problemem odtworzenia semantycznej zawartości tekstu oraz konieczności zachowania rymów zgodnie ze schematem ABBA CDDC obecnym w oryginale. Szukając optymalnego rozwiązania, tłumacz balansował między odpowiednim oddaniem znaczenia słów i tropów a poszukiwaniem udanych rymów, a ponieważ nie do końca możliwe było znalezienie słów do rymowania pasujących do oryginału, dostosował semantykę do rymu, ograniczając się do słów zbliżonych znaczeniowo. W wyniku tego podejścia niuanse semantyczne w rymujących się słowach są czasami tracone w tłumaczeniu.

Słowa kluczowe: Zbigniew Herbert; *Tkanina*; poetycki testament; mitologiczny „próg”; Wiktor Dmytruk; ukraińskie przekłady polskiej poezji

O autorze

Eugeniusz (Jewhen) Nachlik – literaturoznawca, historyk literatury i krytyk literacki, antropolog literatury, komparatysta, ukrainista, polonista, rusycysta, kulturolog, historyk, tłumacz. Profesor, członek rzeczywisty Narodowej Akademii Nauk Ukrainy i Towarzystwa Naukowego im. Tarasa Szewczenki, dyrektor Instytutu Iwana Franki Narodowej Akademii Nauk Ukrainy. Autor ponad 750 prac naukowych, w tym piętnastu monografii, wśród których ważne miejsce zajmują publikacje poświęcone literaturze polskiej, polsko-ukraińskim kontaktom literackim oraz typologii, m.in.: *Доля – Los – Судьба: Szewczenko oraz polscy i rosyjscy romantycy* (2003), *Pantelejmon Kulisz: Osobowość, pisarz, myśliciel* (2007), *Twórczość Juliusza Słowackiego a Ukraina. Problemy ukraińsko-polskiej komparatystyki literackiej* (2010), „*Do martwych, żywych i nienarodzonych*” oraz *do samego siebie: Szewczenkowska werbalizacja przeszłości, teraźniejszości i przyszłości oraz własnej egzystencji* (2014), *Trawestacyjny świat Iwana Kotłarewskiego: tekst – kontekst – intertekst* (2015), *Perypetie z docenturą prywatną Iwana Franki na uniwersytecie Lwowskim i Czarnowickim* (2018), *Wiraże ducha Iwana Franki. Światopogląd. Ideologia. Literatura* (2019). Opublikował w *Encyklopedii Szewczenkowskiej* (2012–2015) i *Encyklopedii Frankowskiej* (2016) szereg artykułów poświęconych polskim pisarzom i naukowcom. Jest członkiem komitetu redakcyjnego „Kijowskich Studiów Polonistycznych”.

Na początek przypomnę tekst samego wiersza *Tkanina*:

Bór nici wąskie palce i krosna wierności
oczekiwania ciemne flukta
więc przy mnie bądź pamięci krucha
udziel swej nieskończoności

Słabe światło sumienia stuk jednostajny
odmierza lata wyspy wieki
by wreszcie przenieść na brzeg niedaleki
czołno i wątek osnowę i całun

To niewielkich rozmiarów liryczne arcydzieło jest otwarte na wieloznaczne interpretacje, różne odczytania metafor, symboli, epitetów, topoi, aluzji, archetypowych znaków zarówno przez kontekstualny i intertekstualny pryzmat kultur antycznych i chrześcijańskich, jak i przez wewnętrzną intertekstualność poezji Herberta¹. Ten mały, ale bogaty w wielorakie artystyczne odniesienia i sensy tekst pozwala na interpretacyjne fantazje i domysły krytyków literackich.

Gatunek tego wiersza bywa interpretowany jako literacko-etyczny testament, ze względu na to, że Zbigniew Herbert napisał go niemal trzy miesiące przed śmiercią (zmarł 28 lipca 1998 roku) i umieścił jako ostatni utwór w swoim ostatnim tomiku poetyckim *Epilog burzy*. Wiersz okazał się ostatnim w jego poetyckim dorobku. Ale czy nosi znamiona testamentu jako gatunku literackiego? Czy jest to „dzieło zawierające przesłanie artysty dla potomnych”, wyrażające autorską „wołę lub życzenia skierowane do przyjaciół lub potomnych”, zgodnie z definicjami literackiego testamentu²?

Ostatni liryczny wiersz Herberta wyraża jego postrzeżenie świata i samego siebie oraz skąpe autorefleksje w stanie fizjologicznego i duchowego zaniku, ale bez pewnego wyrazistego przesłania dla kogokolwiek. Pierwsza strofa zawiera zwrócenie się i intonację prośby, jakby była to modlitwa błagalna – w apostrofie do pamięci, własnej lub innych ludzi (co interpretuje się na oba te sposoby):

więc przy mnie bądź pamięci krucha
udziel swej nieskończoności

Jeśli poeta odwołuje się do swojej pamięci, to prosi ją, by go nie opuszczała (w tym przypadku nie ma żadnych podstaw, by mówić o oznakach literackiego testamentu, gdyż poeta nie zwraca się do swoich współczesnych czy potomnych). Należy wziąć pod uwagę, że słowo „pamięć” ma nie tylko znaczenie zdolności umysłu do zapamiętywania, przypominania sobie, ale także dawne znaczenie przytomności, świadomości³. Tak więc wyrażenie „przy mnie bądź pamięci krucha” oznacza prośbę o zachowanie świadomości, bycie przytomnym. A jeśli poeta zwraca się do pamięci ludzkości, to prosi ją o zachowanie go w ludzkiej pamięci, pamięci pokoleń, pamięci historycznej i literackiej. Jest to bardziej błaganie niż polecenie.

J E W H E N N A C H L I K

Nici życia i pamięci. Herbertowska *Tkanina*, błagalna i pożegnalna

Druga strofa jest właściwie strofą pożegnalną, wyrażającą pożegnanie poety z życiem. Dlatego pod względem gatunku i stylu określiłbym ten wiersz składający się z dwóch strof jako błagalny (pierwsza strofa) i pożegnalny (druga strofa).

Herbert ma jednak w swoim dorobku poetycki testament – wiersz o wymownym tytule *Testament*, zawarty we wczesnym zbiorze *Struna światła* (1956). Ale ten wiersz młodego poety jest na wskroś kokieteryjny i ironiczny.

Kilka uwag do tłumaczenia Wiktora Dmytruka.

Тканина

Ліс ниток тонкі пальці і вірности кросна
очікувань темні припливи
тож лишися зі мною пам'ять зрадлива
дай свої безмежності трохи

Слабке світло сумління стук одностайний
відміряє роки острови сторіччя
щоб забрати нарешті на берег одвічний
човник і нитки основи і саван

Ogólnie rzecz biorąc, tłumaczenia poezji Zbigniewa Herberta, które wyszły spod pióra lwowianina Wiktora Dmytruka (1945–2024), są najlepszymi spośród ukraińskich przekładów twórczości polskiego poety (jeszcze w 2001 roku we Lwowie ukazała się książka *Wybrane wiersze – Вибрані поезії* Herberta, w której równoległe znalazły się polskie oryginały i przekłady Dmytruka; później ukazały się jeszcze dwa wydania Herberta w tłumaczeniu Dmytruka zatytułowany *Poezja* – w 2007 i 2018 roku⁴).

Uderzające jest jednak to, że w przypadku wiersza *Tkanina* tłumacz stanął przed problemem odtworzenia semantycznej zawartości tekstu (dokładnego znaczenia słów) oraz konieczności zachowania rymów (dokładnych lub niedokładnych) zgodnie ze schematem ABBA CDDC obecnym w oryginale. Szukając optymalnego rozwiązania, balansował między odpowiednim oddaniem semantyki słów i tropów a poszukiwaniem udanych

rymów, a ponieważ nie do końca możliwe było znalezienie słów do rymowania pasujących do oryginału, dostosował semantykę do rymu, ograniczając się do słów znaczeniowo zbliżonych do oryginału. W wyniku tego podejścia niuanse semantyczne w rymujących się słowach są czasami tracone w tłumaczeniu.

Widzimy na przykład epitet „пам’ять зрадлива” („pamięć zdradliwa”) zamiast bardziej trafnego „пам’ять крихка” (w oryginale: „pamięci krucha”). Zastąpienie w tłumaczeniu wynika z tego, że słowo „зрадлива” („zdradliwa”) rymuje się ze słowem „припливи” („przyplwy”), które tłumacz wykorzystuje do oddania staropolskiego słowa „flukta” użytego w oryginale (flukt – „fala, bałwan morski, nurt”, jak wyjaśnia *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego⁵). Jednak „пам’ять крихка” („pamięć krucha”) to pamięć, która jest krótkotrwała, słaba, niewyraźna, tępa, niepełna, a pojęcie „пам’ять зрадлива” („pamięć zdradliwa”) ma odmienne konotacje: zawodna, nieprawidłowa, zniekształcająca, samowolnie zmieniająca wspomnienia przeszłych wydarzeń, reinterpretująca je, myląca fakty itp.

Poniższe rymowane wersy są również ilustracyjne:

odmierza lata wyspy wieki
by wreszcie przenieść na brzeg niedaleki;

w przekładzie:

відміряє роки острови сторіччя
щоб забрати нарешті на берег одвічний.

Zamiast „сторіччя” („stulecie”) lepiej byłoby użyć słowa „віки” („wieki”), które jest powszechne w zwrotach ludowych i folklorze („в віках”, „віки за віками”, „до скону віків”, „із тьми віків / у тьмі віків”, „на вік віків”, „на / по віки вічні”, „по віковічні віки”)⁶, – znamienne jest to, że *Słownik frazeologiczny języka ukraińskiego* nie rejestruje żadnych zwrotów ze słowem „сторіччя”, które jest niepopularne w języku ludowym i żywej mowie. Leksem „сторіччя” jest używany do oznaczenia setnej rocznicy daty, a także jako synonim słowa „століття” (stulecie). Niemniej jednak okazjonalne użycie słowa „сторіччя” jest dopuszczalne w języku poetyckim.

W tłumaczeniu drugiego z powyższych wersów epitet został zastąpiony ze względu na możliwość wyboru słowa do rymu. W oryginalnej frazie: „by wreszcie przenieść się na brzeg niedaleki” jasne jest, że chodzi o brzeg odwieczny, pozaświatowy, i to nie w wymiarze przestrzennym, lecz czasowym – w sensie odległości w czasie. Tamten brzeg może być czasowo odległy lub nieodległy – zależy dla kogo. A dla autora, w wieku 73 lat i w poważnym stanie zdrowia (cierpiącego na depresję i astmę, przykutego do łóżka i podłączonego do respiratora), ten drugi brzeg nie jest odległy: poeta czuje bliskość swojego odejścia w zaświaty. Dla Herberta epitet „brzeg niedaleki” jest więc sytuacyjny i głęboko osobisty. Za pomocą tego kluczowego

epitetu psychologicznego poeta wyraża swój przenikający ból, niezbywalny smutek wynikający z poczucia przedwczesnego odejścia.

Błagalny apel podmiotu lirycznego do pamięci w czasie teraźniejszym ukazuje brzeg realny, ziemski, nienazwany dosłownie, ale też przywołany sytuacyjnie. Ten brzeg dla autora odchodzi już w przeszłość. Wiersz stanowi zatem pełne troski pożegnanie poety z tym brzegiem, na którym wciąż jest „tu i teraz”, ale który już się od niego oddala w jego kruchej, starzejącej się pamięci. Brzeg życia staje się przemijający dla poety, który zbliża się do jego kresu, nawet odległy w jego pamięci, a pozaświatowy brzeg zbliża się w czasie.

W tłumaczeniu Wiktora Dmytruka epitet „brzeg niedaleki” został zastąpiony epitetem „берег одвічний” („brzeg odwieczny”). To, co Herbert miał na myśli, zdając się na domysł dociekliwego czytelnika (epitet „brzeg niedaleki” jest łatwy do odczytania), tłumacz jednak podaje wprost. W wyniku tej zamiany przetłumaczona strofa stała się zbyt powszechna, a zdania o przekroczeniu linii oddzielającej życie od śmierci odnoszą się ogólnie do wszystkich ludzi. Zagubiony został istotny osobisty i psychologiczny niuanse i akcent oryginału, a mianowicie to, że ów „brzeg odwieczny” jest dla autora niedaleki, że podmiot liryczny znajduje się na granicy śmierci, przygotowując się do odejścia w inny świat za progiem, a raczej za rzeką odgraniczającą – w pozaziemskie zarzeczce.

Dlatego zawsze najlepiej jest porównać tłumaczenie poetyckie z oryginałem, gdy tylko jest to możliwe.

Przypisy

- ¹ Zob. na przykład Danuta Opacka-Walasek, *Interpretacja „Tkaniny” Zbigniewa Herberta*, „Postscriptum” 2002, nr 1, s. 54–61.
- ² *Hasło testament*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*; sjp.pwn.pl; Katarzyna Wyrwas, *Testament poetycki jako wtórny gatunek mowy*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, red. Danuta Ostaszewska, Joanna Przyklenk, t. 5: *Gatunek a granice*, Katowice 2015, s. 221–229.
- ³ 1. zdolność umysłu do przyswajania, przechowywania i odtwarzania doznanych wrażeń, przeżyć, wiadomości; 2. wspomnienie, upamiętnienie kogoś lub czegoś; 4. daw. przytomność, świadomość (hasło *pamięć*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*; sjp.pwn.pl).
- ⁴ Збігнев Герберт, *Wybrane wiersze – Вибрані поезії*, переклад українською мовою та упорядкування Віктора Дмитрука, Львів 2001, 567 с.; Збігнев Герберт, *Поезії*, переклад українською мовою та упорядкування Віктора Дмитрука, Львів 2007, 641 с.; Збігнев Герберт, *Поезії*, переклад українською мовою та упорядкування Віктора Дмитрука, Львів 2018, 645 с.
- ⁵ *Hasło flukt*, [w:] *Słownik języka polskiego*, red. Witold Doroszewski; sjp.pwn.pl/doroszewski.
- ⁶ *Фразеологічний словник української мови у 2 кн.*, Київ 1993, кн. 1, с. 128–129.



